

# 46 000 samolotów miało problemy z GPS-em

24 kwietnia 2024

Dziennik „The Sun” podaje, że od sierpnia zeszłego roku nawet 46 000 samolotów zostało dotkniętych problemami z GPS. Najwięcej zakłóceń z systemem nawigacji satelitarnej odnotowano na terenie Europy Środkowo-Wschodniej, czyli w sąsiedztwie Rosji. Eksperci wskazują, z dużą dozą prawdopodobieństwa, że to właśnie Rosjanie stoją za zgłaszanymi przez załogi samolotów incydentami.

Z analizy danych GPSJAM.org wynika, że od sierpnia 2023 r. zakłócenia w funkcjonowaniu sygnału GPS zgłosiło aż 46 000 samolotów. Wśród nich były m.in. maszyny linii Ryanair, Wizz Air i British Airways. Dziennikarze „The Sun” podają, że problemy z GPS zgłosiło 2,3 tys. załóg Ryanaira, 1,4 tys. załóg Wizz Aira i 82 załogi British Airways. Do zakłóceń najczęściej dochodziło na terenie Europy Środkowo-Wschodniej, w rejonie Bałtyku, w związku z czym eksperci podejrzewają, a podejrzenie to graniczy niemal z pewnością, że zakłócenia to efekt działań prowadzonych przez Rosjan. System nawigacji satelitarnej GPS stanowi co prawda tylko jeden z elementów szerszego systemu nawigacji statku powietrznego, ale zakłócenia w sygnale mogą stanowić bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa samolotu.

Już w styczniu tego roku sprawą zajęło się Międzynarodowe Zrzeszenie Przewoźników Powietrznych (IATA) i Agencja Unii Europejskiej ds. Bezpieczeństwa Lotniczego (EASA). Chodziło o wzrost liczby statków powietrznych zgłaszających problemy z sygnałem GPS. Wówczas jednak brytyjski Urząd Lotnictwa Cywilnego (ang. UK's Civil Aviation Authority) zbagatelizował ryzyko, pomimo tego, że EASA nadała działaniom przeciwdziałającym zagrożeniu priorytet. CAA stwierdziło jedynie, że zakłócenia są często powiązane z działalnością

wojskową, ale że nie są one bezpośrednio wymierzone w cywilne samoloty pasażerskie.

W Wielkiej Brytanii sprawa nabrała tempa po tym, jak media ujawniły, że zakłócenia sygnału GPS zgłosiła załoga samolotu RAF przewożącego Ministra obrony Granta Shappsa. Do zakłóceń miało dojść w pobliżu Królewca, gdy samolot wracał na Wyspy z Polski. Downing Street zbagatelizowało doniesienia o tym, że incydent mógł zagrażać bezpieczeństwu ministra i załogi, choć część ekspertów uznała to za „szalenie nieodpowiedzialny” ruch ze strony rządu.

Do problemu zakłóceń sygnału GPS odniósł się m.in. rzecznik linii Ryanair. Ten potwierdził, że „w ostatnich latach nastąpił wzrost sporadycznych zakłóceń GPS, co dotknęło wszystkie linie lotnicze”. „Samoloty Ryanair posiadają wiele systemów identyfikacji lokalizacji samolotu, w tym GPS. Jeżeli którykolwiek z systemów lokalizacji, np. GPS, nie działa, załoga w ramach standardowych procedur operacyjnych przełącza się na jeden z systemów alternatywnych” – wytłumaczył rzecznik.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: [PolishExpress.co.uk](http://PolishExpress.co.uk)